



**MIRA FIUTAK**

redaktor wydania

Tegoroczny Dzień Judaizmu przypomina nam, że jesteśmy dziećmi Abrahama. W ostatnich latach dużo dobrego wydarzyło się dla oczyszczenia wzajemnej pamięci chrześcijan i żydów. Na ile zmienia to oblicze Kościoła w wymiarze parafialnej codzienności? Wyrażanej także w dbałości o miejsca, które dziś – bardziej niż o obecności – świadczą o pustce po Żydach. Właśnie o tym zaginionym świecie pisze Dariusz Walerjański (str. 4-5).

## ZA TYDZIEŃ

- O SIOSTRZE MARGARICIE KUKINIE – Rosjance z Syberii, która pracuje w Gliwicach
- „KSIĄŻKA MÓWIONA” robi karierę nie tylko wśród niewidomych
- NAUCZYCIEL – MISJA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ – relacja z konferencji w Gliwicach

## Zawody narciarskie na Stożku

### Powtórka będzie w marcu

Tym razem w narciarskich zawodach na Stożku wystartowało mniej zawodników. Te 8 stycznia okazały się pierwszymi, ale nie ostatnimi w tym sezonie. Na kolejną zapraszamy 13 marca.

Organizatorzy III Zawodów Narciarskich o Puchar Szkoły z Charakterem pod patronatem „Gościa” i Radia PLUS obawiali się o brak śniegu. Ten w ostatnich dniach przed zawodami dopisał, zawiodła natomiast technika – elektroniczny pomiar czasu. W związku z tym wyniki startujących w slalomie gigancie mierzone były za pomocą stopera. Pomimo tego na starcie stanęło prawie 40 zawodników. Zanim zmierzli się na stoku, uczestniczyli w Mszy św., którą u jego podnóża odprawił ks. Robert Chudoba.

Pierwsze nagrody zostały rozdane, na kolejne zawody zapraszamy w marcu.

MF

## Udany debiut najmłodszych

### Znamy zwycięzców



– Zostałem wybrany na Heroda, bo mam donośny głos! – chwali się Mateusz Lachowski. Przedstawienie, w którym grał, zdobyło I miejsce w VI Przeglądzie Obrzędów Bożonarodzeniowych.

7 stycznia w Bytomiu poznaliśmy wszystkich zwycięzców. W kategorii szkół podstawowych najlepsze okazały się pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Świętochłowicach, które przedstawiły „Jaseł-

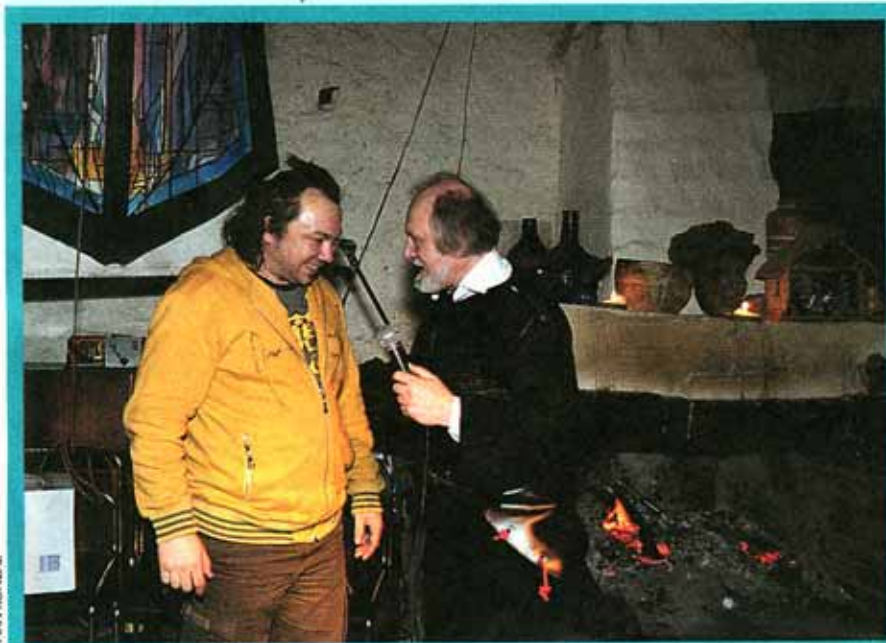
ka”. I miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zdobył Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6 z Bytomia za przedstawienie pt. „Narodziła nam się nadzieja”.

Do eliminacji zgłosiło się w tym roku ponad 30 zespołów. Uroczysta gala z udziałem bpa Gerarda Kusza i władz miejskich odbyła się w Bytomskim Centrum Kultury.

Mateusz Lachowski (w środku) za rolę Heroda otrzymał nagrodę indywidualną

KC

## KRÓLWIE PRZYSZLI Z WIERSZAMI



Nie przynoszą złota, kadzidła ani mirry. Do Zbrosławickiej Stodoły pod Strzechą w Wieczór Trzech Króli przychodzą z wierszami, muzyką, osiągnięciami naukowymi. Spotykają się tu od 14 lat na zaproszenie Urszuli i Wenera Lubosów. – Ofiarujemy to, co nam się w tym roku udało. I cieszymy się z tego, co udało się innym – mówił prof. Lubos, mając za plecami swój obraz, symboliczne przedstawienie chleba mistycznego. W żywej szopce, która zawsze powstaje tego dnia, Maryja zamiast Dzieciątka kołysała owinięty płótnem bochenek, który potem – dawnym zwyczajem – zebrani podawali sobie z rąk do rąk. W tym roku zaśpiewał również Mieczysław Szczeciński, który w przeddzień tu koncertował. Zebrani złożyli prawie tysiąc złotych na pomoc dla Azji.

Mieczysław Szczeciński na zaproszenie prof. Wenera Lubosą gościł na Wieczorze Trzech Króli

MF

## Sama wiedza nie zbawia człowieka

**UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO.** O kształcie życia i zbawienia człowieka decydują czyn i wola. Trzeba chcieć i wyruszyć na drogę na spotkanie Boga – mówił 6 stycznia, podczas Mszy w gliwickiej katedrze bp Gerard Kusz. Nawiązując do postawy Trzech Króli, Ksiądz Biskup zachęcał, „byśmy nie chowali się i pozwalali odnaleźć Panu Bogu”. To nie tylko człowiek szuka Boga, ale Bóg najpierw Jego szuka. – Mędrców do Dzieciątka doprowadziła ich wiedza, ale sama wiedza nie zbawia człowieka – podkreślił. Jako przykład podał, że większość z nas deklaruje się jako wierzący, ale praktykuje zaledwie 30–50 proc. Mamy przy tym tendencję do myślenia, że to my jesteśmy tymi wybranymi do zbawienia i zapominamy, że Chrystus umarł za każdego człowieka. Uroczystość Objawienia Pańskiego jest najstarszym świętem chrześcijańskim. W Kościele Wschodnim 6 stycznia obchodzone jest Boże Narodzenie. Dlatego Episkopat Polski postuluje, by ten dzień uczynić wolnym od pracy.

## Setny rok rozpoczęty

**MUZEUUM.** Gliwickie muzeum rozpoczęło setny rok swojej działalności. W marcu będzie świętować jubileusz, ale już dziś wiadomo, że ten szczególnie rok zapowiada się ciekawie. Zaplanowano kilkanaście wystaw i projektów cyklicznych, m.in. prezentację grafik Piranesiego, kolejną ekspozycję z cyklu „Gliwickie mniejszości”, tym razem rzecz będzie poświęcona losom gliwickich Żydów, Dni Dziedzictwa Kulturowego, które odbędą się we wrześniu, tegoroczne będą przebiegać pod hasłem „Gliwickie sacrum” W styczniu w dwie kolejne niedziele muzeum zaprasza na spotkania z obrazem i poezją. 23 stycznia, godz. 12.00 – spotkanie z malarstwem Jerzego Dudy-Gracza towarzyszyć będzie wykład Jolanty Wnuk, historyka sztuki muzeum w Gliwicach. 30 stycznia, godz. 12.00 – współczesna poezja czeskiego Śląska – Petr Hruška – spotkanie poprowadzi Renata Putzlacher.

## Głosy chóralne połączone

**ZABRZE.** Cztery chóry i trzy schole wystąpiły w koncercie kolęd i pastorałek 2 stycznia w kościele św. Franciszka w Zabrzcu. Zaśpiewały połączone gliwickie chóry „Credo” z parafii Matki Bożej Kochawińskiej i Wszystkich Świętych oraz zabrzańskiej parafii św. Andrzeja pod dyrekcją Józefa Rutkowskiego. Pozostałymi zespołami – chórem „Magnificat” z parafii św. Franciszka i scholami zabrzańskich parafii: św. Jadwigi,

„Cantamus Dei Gloriam” z parafii Bożego Ciała i „Słowiki św. Franciszka” z parafii św. Franciszka – dyrygowała Barbara Ogórek. – W okresie bożonarodzeniowym koncertujemy prawie co niedzielę. Repertuar kolęd i pastorałek należy do najobszerniejszych i najpiękniejszych. Takie spotkania kolędowe bardzo zespalają i jednoczą ludzi. Również nas, wykonawców – powiedziała po koncercie pani dyrygent.



W okresie bożonarodzeniowym chóry koncertują prawie w każdą niedzielę

## Dzieciątka nie płakało

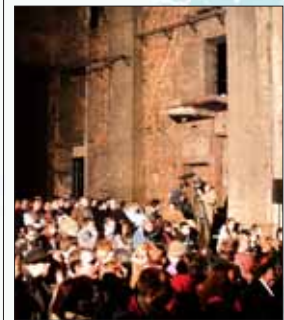
**GLIWICE.** W jasełkach wystawianych przez uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Gliwicach rolę Dzieciątka zagrała półroczna córeczka jednej z nauczycielek. Trochę więc było obaw, czy przedstawienie przebiegnie według ustalonego scenariusza. – Żeby zobaczyć Dzieciątka, trzeba wyruszyć do Betlejem. A Betlejem jest wszędzie tam, gdzie człowiek szuka Boga – powiedział po przedstawieniu bp Gerard Kusz. Szkoła ma dwa poziomy – podstawowy i gim-

nazjalny, wraz z klasami edukacyjno-terapeutycznymi i rewalidacyjno-wychowawczymi, dla uczniów o różnym stopniu niepełnosprawności. Placówka ma własny basen rehabilitacyjny, prowadzona jest w niej dogoterapia. – Chciałabym żeby w przyszłości miejsce to stało się centrum edukacyjno-rehabilitacyjnym, w którym dzieci mogłyby korzystać z wielospecjalistycznej kompleksowej pomocy – mówi Dorota Tarczyńska, od września dyrektor szkoły.

Po przedstawieniu trzeba trochę odpocząć



## Odbudowa ruin w innych rękach



Scena Ruin Teatru ma niepowtarzalny klimat

**GLIWICE.** Wraz z początkiem roku nowym administratorem Ruin Teatru Miejskiego został Gliwicki Teatr Muzyczny. W żaden sposób nie oznacza to zaprzestania współpracy z Fundacją Odbudowy Teatru Miejskiego – podkreśla Paweł Gabara, dyrektor GTM, i dodaje, że w obecnym czasie łatwiej jest pozyskiwać fundusze na takie cele samorządowi niż fundacjom. Jeśli chodzi o plany artystyczne, dalej będzie o nich decydować Fundacja, zaś GTM, tak jak do tej pory, będzie korzystać ze sceny Ruin. Na wiosnę planuje wystawienie tam dużego znanego przedstawienia z Warszawy, na razie nie zdradzając jednak szczegółów. GTM przejmując dotychczasowe plany związane z odbudową, o środki na te inwestycje zwróci się do Unii Europejskiej.

## Biskup po kolędzie

**LUBIE.** Z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej w Łubiu 6 stycznia spotkał się bp Gerard Kusz. Po Eucharystii odwiedził z kołędą pokoje wszystkich 68 osób, które tu mieszkają. Tego dnia w Łubiu wystąpili artyści Opery Śląskiej z Bytomia, a po południu domownicy zebrali się na wspólnym kolędowaniu.



Bp Gerard Kusz spotkał się z mieszkańcami DPS w Łubiu

Wyróżnienie TOTUS dla gliwickiej KANY

## Zawsze pionierami

Rozmowa z **Waldemarem Kuwaczką**, dyrektorem KANY w Gliwicach

*Ks. WALDEMAR PACKNER: Jaki cel przyświecał bp. Janowi Wierczorkowi, gdy jedenaście lat temu powoływał Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży KANA w Gliwicach?*

WALDEMAR KUWACZKA: – Chcieliśmy zaproponować młodzieży takie formy edukacji, jakie na owe czasy były innowacyjne, a szkolne programy edukacyjne nie były zadowalające. Mam na myśli przede wszystkim szkolenia komputerowe, tak je wtedy nazywano, dziś jest to technologia informacyjna oraz nauka języków i bogaty program ekologiczny, realizowany we współpracy z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzju.

*Na owe czasy byliście pionierami?*

– Z pewnością tak. Jedenaście lat temu takich szkoleń, na taką skalę, na tak dobrym sprzęcie i przy najlepszych wykładowcach prawie nikt młodym nie proponował. Warto zaznaczyć, że były to szkolenia bezpłatne. Gdyby nie nasza działalność, wielu młodych nigdy nie zdobyłoby takiego wykształcenia.

*Po kilku latach KANA zmieniła niejako profil swojej działalności?*

– Staramy się reagować na aktualne potrzeby edukacji. Dziś nauczyciele nie są dostatecznie przygotowani, by wykorzystywać możliwości technologii informacyjnej w nauczaniu konkretnych przedmiotów, np. matematyki, biologii czy katechezy. W sposób systemowy podchodzimy do technologii informacyjnej w procesie nauczania.

*Na czym koncentruje się obecnie działalność KANY?*



ANTONIMTYCZKI

– Organizujemy nie tylko kursy i szkolenia dla nauczycieli, ale chcemy wypracować dla nich metodologię doskonalenia zawodowego. I znowu w tej dziedzinie jesteśmy pionierami. Zmierzamy do tego, aby nasza działalność przyczyniła się do skoku jakościowego w edukacji młodego pokolenia. Nasz program teach-it.net ma hasło „Renesans w edukacji”. Chcemy ożywić sprawdzone formy edukacji przez zaproponowanie zupełnie nowych metod przekazu wiedzy.

*Stąd Wasza oferta coraz częściej kierowana jest do nauczycieli...*

– Przede wszystkim chcemy wypracować metodologię, która będzie służyła nauczycielom w całej Polsce. W tym względzie znowu jesteśmy pionierami. Już teraz wiele rzeczy jest dostępnych w Internecie.

*Z Waszych doświadczeń korzystają ośrodki, które wzorowały się na gliwickiej KANIE.*

**Wyróżnienie**  
Waldemarowi Kuwaczce,  
dyrektorowi  
gliwickiej KANY,  
wręczył  
bp Gerard Kusz

– Obecnie w Polsce działa jeszcze sześć ośrodków. KANA w Katowicach powstała dwa lata po gliwickiej (1996), potem Żory (1998), Tarnów (1999), Mielec (2001), Nowy Sącz i Sosnowiec (2004). Utrzymujemy się dzięki funduszom z Unii Europejskiej (programy Leonardo da Vinci oraz Socrates Comenius) oraz współpracy z firmą Siemens, która finansuje projekt „Multimedia w dydaktyce”, jak też z ofiar wiernych diecezji gliwickiej, za co chciałbym gorąco podziękować.

*Ortzyliście wiele cennych nagród. Czym dla Pana są te wyróżnienia?*

– Nie pracujemy dla nagród. Największą nagrodą jest fakt, że pomagamy ludziom, a organizowane kursy przyczyniają się do nowej jakości w życiu tych, którzy je kończą. Ale nagrody te cieszą i dodają animuszu do dalszej pracy.

### KANA W GLIWICACH

powstała w 1994 roku z inicjatywy bp. Jana Wierczorka. Misją, która od początku przyswieca KANA-



jest edukacja zmierzająca do wszechstronnego rozwoju zawodowego, intelektualnego i duchowego młodego pokolenia. Do tej pory z kursów komputerowych i językowych skorzystało ponad 4500 młodych ludzi. Od czterech lat prowadzone są w KANIE szkolenia doskonalenia zawodowego „Multimedia w dydaktyce”, mające na celu opanowanie umiejętności wykorzystywania multimediów jako narzędzia edukacyjnego. Realizację tego projektu umożliwiła współpraca z firmą Siemens. Od stycznia 2002 r. ukończyło je ponad 2 tysiące nauczycieli z województwa śląskiego.

W ubiegłym roku KANA podjęła kolejne wyzwanie, polegające na opracowaniu całościowego systemu doskonalenia zawodowego nauczycieli z zakresu technologii informacyjnej. Służy temu realizowany od 2003 roku projekt w ramach programu Unii Europejskiej – Leonardo da Vinci. Przy tym projekcie KANA współpracuje z partnerami z Finlandii i Niemiec.

KANA jest pierwszą instytucją w naszym kraju, która zajęła się opracowaniem systemowego programu edukacji informatycznej nauczycieli. Informacje nt. projektu znajdują się na stronie: [www.teach-it.net](http://www.teach-it.net).

Długoletnia działalność KANY w Gliwicach w służbie społeczeństwu i Kościołowi była wielokrotnie nagradzana, m. in. pierwszą nagrodą w ogólnopolskim konkursie Pro Publico Bono na najlepszą inicjatywę obywatelską w kategorii inicjatyw edukacyjnych. Ponadto w ubiegłym roku Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży KANA uhonorowano wyróżnieniem specjalnym nagrody TOTUS. Więcej informacji na stronie: [www.kana.gliwice.pl](http://www.kana.gliwice.pl)

## ŻYDOWSKI CMENTARZ



Młodzież z Zespołu Szkół nr 17 w Zabrze porządkuje XIX-wieczny cmentarz

Zgodnie z wiarą w cielesne zmartwychwstanie i równoczesne przyjście Mesjasza, cmentarz był i jest dla Żydów miejscem zawsze otaczanym czcią. Jeden z najstarszych i bardzo ciekawy cmentarz pochodzący z XVII wieku znajduje się w Wielowsi. Jego fundatorem był Jakub Kopel Bloch, po śmierci tam pochowany. Jego nagrobek jest najstarszym pomnikiem spośród 200, które się zachowały.

Również ciekawy był stary cmentarz żydowski w Bytomiu, założony około 1722 r. na wałach miejskich, zlikwidowany pod naciskiem władz miejskich na początku lat 60. XX w. Pochowano na nim czterech rabinów bytomskich, nagrobki trzech z nich zachowały się do dziś. Ocalałe macewy znajdują się obecnie na nowym XIX-wiecznym cmentarzu żydowskim.

Na XVIII-wiecznym cmentarzu w Mikołowie najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1726 r. Tam też znajduje się nagrobek pochowanego w 1746 roku Izaaka Plessa, pierwszego mianowanego przez cesarza przywódcę Żydów śląskich.

Najmniejszym powierzchniowo cmentarzem żydowskim w województwie śląskim jest XIX-wieczna nekropolia w Sośnicowicach. Wiele cmentarzy zlikwidowano jako niechciane „obce dziedzictwo”, często uważane za nie-mieckie zabytki. Tak się stało w Bytomiu, Chorzowie, Rybniku i Raciborzu.

Historia Żydów  
jest opowieścią  
o niezliczonych  
wędrownkach z miejsca  
na miejsce  
i z kraju do kraju  
w poszukiwaniu spokoju.

tekst

**DARIUSZ WALERJAŃSKI**

**Z**ydzi na Śląsku zaczęli się osiedlać od wczesnego średniowiecza. Pierwsza pisana wzmianka na ten temat pochodzi z 1150 r. Pochodzili głównie z Niemiec, Czech i Węgier. Byli grupą ludzi wolnych, mogących na równi z rycerstwem i duchowieństwem nabywać ziemię. Od początku osiedlenia zajmowali się handlem niewolnikami, działalnością kredytową (tzw. lichwą), rzemiosłem i rolnictwem.

**Eklektyczny przysięgny grobowiec rodziny Ignatza i Johanny Grünfeldów na cmentarzu żydowskim w Katowicach**



Na Górnym Śląsku pojawili się w pierwszej połowie XIII w. W 1227 r. mieszkali w Bytomiu, w 1373 w Pyskowicach i Koźlu. Do połowy XIV w. na śląskiej ziemi, obejmującej teren diecezji wrocławskiej, wiodli dość spokojne życie, będąc nawet chronieni przed prześladowaniami przez same władze kościelne na mocy bulli papieskich, choć już wtedy ustanawiano dla nich odrębne prawo. W 1267 r. synod wrocławski m.in. nakazał Żydom noszenie specjalnych żółtych znaków. Nieprzychyłość wobec Żydów z czasem wzrastała. W XIV w., w wyniku głodu, jaki zapanował na Śląsku, oraz szalejącej „czarnej zarazy”, rozeszły się pogłoski o zatruciu studni przez Żydów, czego skutkiem były pogromy tej ludności.

### Nierówne prawo

Życie Żydów na górnośląskiej ziemi było usiane licznymi zakazami i nakazami. Zakazy te po pewnym czasie porządkienia o wygnaniu ze śląskiej ziemi, wydane w XV i XVI w. Żydzi mimo to wracali tu z powrotem. W okresie



wygnania w XVI wieku mogli przebywać tylko w dwóch miejscowościach na Śląsku – Białej, nazywanej przez Żydów „sprawiedliwym miastem”, oraz w Głogowie. Niektóre z górnośląskich miast, aby pozbyć się konkurencyjnych ekonomicznie Żydów, same uchwały rad wprowadzały królewski przywilej „de non tolerandis Judaeis”. Od XVIII wieku, gdy ziemie śląskie znalazły się w granicach Królestwa Pruskiego, stan prawno-ekonomiczny ludności żydowskiej zaczął się powoli poprawiać. Równouprawnienie Żydów i nadanie im praw obywatelskich w państwie pruskim w marcu 1812 r. sprzyjało ponownemu osadnictwu Żydów, a także ich stopniowej emancypacji. Pod koniec II połowy XIX w. historyk i zarazem rabin prof. dr Marcus Brann tak opisuje dzieje Żydów

Dziedzictwo Żydów

# Zatarty

Żydów górnośląskich

# ty czas



DARBUZ WALEBIANSKI

na śląskiej ziemi: „Żyd na Śląsku znajdował swe miejsce między Polakiem i Niemcem. Polakowi jest on ze względu na inne wyznanie podwójnie znienawidzonym Niemcem. Dla Niemca jest on przede wszystkim potomkiem obcej rasy, przybyszem”.

## Wielcy przemysłowcy i nobliści

Tymczasem Żydzi na Górnym Śląsku wnieśli dosyć duży wkład w budowę i tworzenie tu przemysłu górniczo-hutniczego. Warto wspomnieć kilka najbardziej znanych postaci, którymi są: Georg i Oskar Caro, Moryc, Emanuel i Fryderyk Friedlanderowie, Caesar Wollheim, nazy-

**Po Żydach zamieszkujących teren obecnego województwa śląskiego pozostały 63 nekropolie**

wani baronami węglowymi, Salomon Huld-schinsky – założyciel huty i walcowni w Gliwicach, inżynier i geolog Salomon Isaac – odkrywca węgla w rejonie Zabrze i Chorzowa, historyk i archiwista z Pszczyny Ezechiel Zivier – wydawca zbioru dokumentów do historii górnictwa na Śląsku, a także Oscar Troplowitz – wynalazca kremu Nivea i pasty do zębów oraz Emin Pascha – przyrodnik, lekarz i badacz Afryki, nazywany przez cesarza Wilhelma II „wielkim synem swego narodu”. Do dziedzictwa intelektualnego tej ziemi należą także laureaci Nagrody Nobla pochodzenia żydowskiego: Kurt Alder, Konrad Emil Bloch, Maria Goppert Mayer i Otto Stern.

## Zagłada na oczach świata

Współżycie Żydów z ludnością miejscową – Polakami, Niemcami, Czechami na Górnym Śląsku układało się dobrze przez całe lata aż do 1933 r., kiedy władze w Niemczech przejmują narodowi socjaliści, odpowiedzialni za zagładę Żydów. Holocaust spowodował, że o ich kulturze, spuściznie materialnej i duchowej, jaka kwitła na Górnym Śląsku, możemy już dziś mówić wyłącznie w czasie przeszłym. Po Żydach na Śląsku pozostały przebudowane synagogi, wiele cmentarzy, fotografie w archiwach i setki stron archiwalnych dokumentów. Dziś ten już zaginiony świat to według słów Shewacha Weissa „zaledwie mgliste wspomnienie dawnej świetności”. Mało kto pamięta, że przed wybuchem wojny prawie w każdej miejscowości w naszym rejonie mieszkali Żydzi, była co najmniej jedna okazała synagoga oraz cmentarz. To, co ocalało po wojnie, ze względów ideologicznych nie zawsze było objęte należną opieką.

Obecnie dziedzictwo materialne, jakie pozostało po Żydach zamieszkujących teren obecnego województwa śląskiego, to 63 nekropolie, z czego tylko na 43 zachowały się nagrobki. Pozostałych 20 cmentarzy to miejsca przebudowane na parki, nieużytki, miejsca bez nagrobków. Zachowało się 17 synagog wybudowanych na przełomie XVIII i XIX wieku oraz kilka domów przedpogrzebowych. Wobec ogromu strat, jakie poniosła kultura żydowska, zachowane na Górnym Śląsku cmentarze są jedynym autentycznym śladem, pomnikiem – dowodem istnienia gminy żydowskiej na danym terenie. Są także dowodem wielowiekowej tolerancji i otwartości tej części Śląska na to, co „obce”, ale przez za-domowienie traktowane jako „swoje”. ■

GOŚĆ GLIWICKI

## SYNAGOGA



ARCHIWUM GN

Tak wyglądała synagoga w Wielośi, dziś w budynku mieści się prywatny magazyn

Po cmentarzach drugim charakterystycznym dla religii żydowskiej obiektem kultu jest synagoga, zwana także bóżnicą. Wiele z górnośląskich synagog zostało spalonych podczas pogromu „nocy kryształowej” w listopadzie 1938 roku. Podpalono wtedy piękne pod względem architektonicznym synagogi w Gliwicach, Bytomiu, Mysłowicach, Zabrze, Opolu, Raciborzu. Najstarsza zachowana synagoga w regionie znajduje się w Wielośi. Wzniesiono ją w latach 1763–1771. Usytuowana jest w centrum wsi, w odległości kilkudziesięciu metrów od kościoła. Dawniej jej bryła zwieńczona była charakterystyczną klasyczną kopułą z gwiazdą Dawida. Z budynku tej synagogi uratował się zabytkowy z 1783 r. aksamitny Parochet – będący ozdobną zasłoną zawieszoną na Aron ha kodesz (ozdobną szafę ołtarzową z wnęką, w której przechowywane są zwój Tory), zdobiony Arką Przymierza z dwoma cherubinami. Inne godne uwagi bóżnice znajdują się w Wodzisławiu Śląskim (obecnie mieści się w niej sklep), Pszczynie i Głogówku (teraz kino).

O Taizé i spotkaniu młodych

## Jesteśmy do siebie podobni



Rozmowa z  
**Magdaleną Sochacką**,  
nauczycielką z Gliwic

*MIRA FIUTAK: Czego młodzi ludzie szukają w spotkaniach organizowanych przez braci z Taizé?*

MAGDALENA SOCHACKA: – Chyba przede wszystkim poczucia wspólnoty. Serdeczności spotykanej na ulicach, w miejscach modlitwy, w rodzinach, u których mieszkają. Bez takich spotkań nie możemy przekonać się, jak bardzo jesteśmy do siebie podobni i jak wiele nas łączy. Może nas dzielić wiele kilometrów, ale kiedy zaczynamy rozmawiać, to okazuje się, że mamy podobne tęsknoty, marzenia, problemy i podobne sposoby radzenia sobie z nimi. A największą barierą staje się ta językowa.

*Brat Roger w tegorocznym liście ostrzega, by nie poddawać się zniechęceniu i fatalizmowi.*

– Zniechęcenie jest chyba największym wrogiem działania i również wrogiem wiary. Kiedy poddajemy się mu, zamykamy się w sobie i trudno wyjść z tej skorupy. Dla mnie szczególnie ważne jest wezwanie do prostoty i działania na miarę swoich sił i możliwości. Brat Roger zachęca do szukania Boga w człowieku, w swoim środowisku, najbliższym otoczeniu. Do miłości w praktyce, która wyraża się w małych krokach w stronę drugiego człowieka. Przede wszystkim trzeba zacząć od swojej rodziny, chociaż tam bywa to najtrudniejsze. Łatwo nam kochać abstrakcyjnego bliźniego. Miłość wobec tych, których mamy na co dzień, obok siebie, czasem bywa prawdziwym wyzwaniem. ■

Wrócili z Lizbony

## Przylądek polski

Po trzech dniach podróży o siódmej rano prawie 70 młodych ludzi wysiadło z autokaru przed gliwicką katedrą. Podobnie jak kilka dni wcześniej, kiedy porankiem powitała ich Lizbona.

Znaleźli się w sześciotysięcznej grupie polskich uczestników 27. Europejskiego Spotkania Młodych organizowanego, jak zawsze, na przełomie roku przez braci z Taizé. I chociaż do Portugalii pojechało znacznie mniej Polaków niż zwykle, i tak – poza gospodarzami – stanowili najliczniejszą grupę narodowo-

ściową. – W pociągach, metrze, na ulicy wszędzie słychać było język polski. Śmiałyśmy się, że to już nie jest przylądek Roca, ale przylądek polski – mówili po powrocie gliwiczanie. Najbardziej zapelnione były trasy komunikacji prowadzące do najciekawszych miejsc w mieście, bo wielu pomiędzy stałymi punktami programu chciało również zwiedzić Lizbonę. Jednak, jak podkreślają, większość uczestników nie traktowała spotkania tylko jako okazji do poznania Portugalii.

W Gliwicach powracający z Lizbony wysiadali w strugach deszczu, mając za sobą 3,5 tysiąca kilometrów drogi. Niekiedy wydłużenie czasu

podróży nawet ich cieszyło, bo na przykład dzięki temu, że madrycka obwodnica została zamknięta, mieli okazję zwiedzić miasto. Poznali też Awignion, bo dwukrotnie nocowali w pobliskim miasteczku Bedarrides, a dziś wspominają serdeczność jego mieszkańców. I tych, u których zamieszkali w Lizbonie na czas spotkania.

MF

**Uczestników Europejskiego Spotkania Młodych Gliwicę powitały deszczem**



ROMAN KONZAL

Założeniem Europejskich Spotkań Młodych jest kontynuacja pielgrzymki zaufania przez ziemię, poprzez zaangażowanie ich uczestników w swoich miejscach zamieszkania. Przez cały rok w tych lokalnych wspólnotach rozważany jest List brata Rogera, w tym roku zatytułowany „Przyszłość pełna pokoju”.

MODLITWA ZE ŚPIEWAMI TAIZÉ W DIECEZJI GLIWICKIEJ:

- katedra św. Piotra i Pawła w Gliwicach, III piątek miesiąca, godz. 19.00
- parafia św. Anny w Zabrze, I i III wtorek miesiąca, godz. 19.30
- parafia św. Józefa w Gliwicach, piątek, godz. 19.00
- parafia św. Katarzyny w Tarnowskich Górach, czwartek, godz. 18.30.

Ostatnia niedziela miesiąca ok. 22.30 – modlitwa w RADIO PLUS.

■ R E K L A M A ■

Park Wodny

Wydź poza ramy wakap w

**„Klubowe Programy” w Parku Wodnym**

Lato przez cały rok...

Tarnowskie Góry, ul. Obwodnica 8 • Biuro Obsługi Klienta tel. 32/ 393 39 31

www.parkwodny.com.pl



### Atrakcyjne nagrody BIBLIJNY KONKURS DLA RODZIN

Tydzień temu rozpoczęliśmy konkurs, którego celem jest biblijne pogłębienie wiedzy na temat Eucharystii. Pytania wymagają poszukiwania odpowiedzi w Piśmie Świętym. Konkurs przeznaczony jest dla rodzin, ponieważ „rodzinne” są również nagrody. A są nimi zaproszenia do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach. Każdego tygodnia rozlosujemy po cztery jednogodzinne zaproszenia dla dwóch rodzin, które przysłały poprawne odpowiedzi.

**Pytanie drugie:** Trzej Ewangelici opisali ustanowienie sakramentu Eucharystii. Należy podać imiona Ewangelistów oraz miejsca w Piśmie Świętym, gdzie ten opis się znajduje (sygnaturki).

Na poprawne odpowiedzi czekamy do **28 stycznia br.** Odpowiedzi należy przesyłać na kartkach pocztowych: Gliwicka redakcja „Gościa Niedzielnego”, ul. Łużycka I, 44-101 Gliwice, skr. poczt. 196, lub mailem: [redakcja@kuria.gliwice.pl](mailto:redakcja@kuria.gliwice.pl) Należy podać również dokładny adres. Nazwiska zwycięzców podamy na naszych łamach, a bilety wstępu do Parku Wodnego wyślemy pocztą.

Tarnogórski park wodny, który otwarto 16 marca 2001 roku, znajduje się przy obwodnicy miejskiej. Jest to jedna z największych tego typu placówek w Polsce.

### Pomysły na ferie w parafii

## To nie jest przechowalnia

– Chodząc po kołędzie, zorientowałem się, że tylko nieliczni wyjeżdżają na ferie – mówi ks. Piotr Sikora. Od pięciu lat organizuje półkolonie w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biskupicach, gdzie jest wikarym.

Biskupice należą do najbiedniejszych dzielnic Zabrze. Tutaj mało kto przegląda oferty wyjazdów narciarskich, a nawet o zwykłych wczasach w górach lepiej nie marzyć. – Jeśli ktoś już gdzieś jedzie, to najczęściej do babci. Większość pozostaje w domu – tłumaczy ks. Sikora. A na miejscu największą zimową atrakcją jest górka naprzeciw kościoła.

### Zabawy dla młodszych, komputery dla starszych

Z górki bardzo blisko już do salki parafialnej, gdzie młodzież przygotowuje zajęcia dla dzieci. W pierwszym tygodniu ferii będzie prowadzić gry, zabawy, naukę piosenek religijnych i konkursy. – Po rozdanych ciastkach wiem, że w zeszłym roku przychodziło średnio 40–50 dzieci. W tym roku będzie pewnie podobnie. Są to przedszkolaki i uczniowie szkoły podstawowej – mówi ks. Sikora. – Najmłodsze dzieci przyprowadzają mamy, niektóre do domu odprowadza potem młodzież. Wcześniej jest jeszcze ciepły posiłek. Po południu starsi mogą przyjść do kawiarenki internetowej, która czynna jest codziennie, nie tylko w czasie ferii.

### Dwa razy po jednym tygodniu

Dwie serie półkolonii odbędą się także w parafii w Tarnowskich Górach Opatowicach. Jak co roku przygotowuje je parafialne koło Caritas. – Organizujemy zajęcia dwa razy po tygodniu, żeby więcej dzieci mogło z nich skorzystać. Ale nie wykluczamy, że te same osoby, które będą zapisane na



MICHAŁ JANY

pierwszy turnus, przyjdą także na drugi – mówi Aniela Jany, prezes koła.

Na każdy turnus do tej pory zgłaszało się około 40–50 dzieci.

W organizację półkolonii włącza się zwykle młodzież. – Są to uczestnicy i opiekunowie zarazem – tłumaczy A. Jany. – Należą do Szkolnego Koła Caritas, działającego przy Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica.

### Każdy jest mile widziany

Choć półkolonie firmuje parafia, nikt nie będzie sprawdzał adresu zamieszkania. – Były już u nas dzieci ze Strzybnicy, Osady Jana, centrum Tarnowskich Gór, Starych Tarnowic, a nawet Tworoga – wylicza A. Jany. Obowiązuje prosta zasada: każdy, kto jest w takiej potrzebie i ma ochotę, może przyjść.

Ferie finansowane są z kasy parafialnej i do tej pory uczestnicy nie ponosili żadnych kosztów. Jeśli rodziców stać, będą mogli złożyć ofiarę w wysokości 10 zł. Nie jest to jednak warunek przyjęcia. Dzieci oprócz ciekawych zajęć mogą liczyć na słodkie drugie śniadanie, a zwycięzcy konkursów na ciekawe nagrody.

– Nasze zajęcia są atrakcyjne, nie jest to jedynie przechowywanie dzieci przy kościele – tłumaczy A. Jany. Szczegółowy program półkolonii jeszcze jest dopracowywany, przygotowujemy są różne warianty, w zależności od po-

**Pieszne wycieczki z Opatowic do lasu. W zeszłym roku był śnieg, a w tym...?**

gody. Planowane są między innymi wycieczki piesze i autokarowe, spacer do lasu, zabawy na śniegu, rozgrywki tenisa stołowego, gry świetlicowe. Być może uda się nawet wyjechać do białostockich Dolomitów.

**KLAUDIA CWOŁEK**

### MOŻESZ PRZYJŚĆ

■ od 17 do 21 stycznia od 9.00 do 13.00 w salkach parafii Wniebowzięcia NMP w Zabrze Biskupicach odbędą się zajęcia dla dzieci prowadzone przez młodzież. Po południu (od 15.00 do 21.00) czynna jest kafejka internetowa, bilard itd. Nie trzeba wcześniej się zapisywać.

■ od 17 do 28 stycznia w parafii w Opatowicach organizowane są dwie serie tygodniowych półkolonii dla dzieci. Najlepiej zapisać się wcześniej. Więcej informacji i szczegółowy program: [www.opatowice.prv.pl](http://www.opatowice.prv.pl) lub pod numerem Caritas parafii: tel. 0-32/384 73 09 (w środy od 10.30 do 13.30 i od 17.00 do 19.00, w pozostałe dni od 17.00 do 19.00) oraz 504 870 194.

Tydzień modlitw o jedność chrześcijan

## Nabożeństwa i koncerty

Z okazji Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan w kilku miejscach diecezji odbędą się specjalne nabożeństwa i koncerty.

Tydzień potrwa od 18 do 25 stycznia. Jego hasłem przewodnim jest myśl z I Listu do Koryntian „Chrystus jedynym fundamentem Kościoła” (I Kor 3, 1–23). W chwili zamykania tego numeru potwierdzone zostały jedynie terminy spotkań w Bytomiu i Zabrze.

**BYTOM:**

21 STYCZNIA – kaplica ewangelicko-augsburska, plac Klasztorny – nabożeń-

stwo ekumeniczne. Początek godz. 16.00;

22 STYCZNIA – kościół pw. św. Wojciecha, plac Klasztorny 5 – koncert kołodo-wo-pasyjny Chóru z Mysłowic. Początek godz. 16.30

23 STYCZNIA – kościół pw. Trójcy Świętej, ul. Kwietniewskiego 1 – nabożeństwo ekumeniczne. Początek godz. 16.00.

**ZABRZE:**

23 STYCZNIA – kościół św. Anny, ul. 3 maja 18 – nabożeństwo ekumeniczne z udziałem ks. Dariusza Dawida z kościoła ewangelicko-augsburskiego. Początek o godz. 17.00.

Muzyka w Starym Opactwie

## Kołodowanie przy żłóbku

Studium Muzyki Kościelnej i sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach organizuje wieczór kołęd.

W niedzielę 16 stycznia o godz. 17.00 w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rudach odbędzie się wieczór kołęd i śpiewanie przy żłóbku. Spotkanie odbywa się w ramach cyklu koncertów Muzyka w Starym Opactwie. Z repertuarem pieśni bożonarodzeniowych wystąpią: Chór Juliusza Rogera

**Żłóbek w Rudach znajduje się w prezbiterium**



z Rud, schola z Zawady Książęcej, Chór Młodzieżowy z Tychów i schola z Babic. Wszyscy uczestnicy koncertu będą zaproszeni do wspólnego kołodowania.

Piąty tomik wierszy ks. Strzedulli

## Śląskie zamyślenia

Ks. Antoni Strzedulla przez 37 lat był proboszczem w Turzu koło Raciborza, rok temu przeszedł na emeryturę. Swoje kapłańskie przemyślenia i osobiste przeżycia od kilku lat przelewa na papier. W 1999 roku ukazał się pierwszy tomik jego wierszy.

Piąty tomik swojej poezji, który ukazał się w 2004 roku, ks. Strzedulla zatytułował „Gdy myśl



wznoszę – Gedichte”. We wstępie abp Nossol napisał, że „tryaska z nich żar życia i cisza śmierci będącej bramą naszego przejścia do wieczności”. Nowością tego tomiku jest to, iż kilkanaście wierszy zostało napisanych w języku niemieckim. Wiersze są do nabycia na probostwie w Turzu oraz w raciborskiej księgarni Oficyny przy ul. Odrzańskiej.

**PAW**

**GOŚĆ GLIWICKI**  
redakcja@kuria.gliwice.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice  
tel./faks (32) 230 78 80, skr. poczt. 196  
Redagują: ks. Waldemar Paczner – dyrektor oddziału,  
Klaudia Cwolek, Mira Fiutak

## Zapowiedzi

■ **REKOLEKCJE ZIMOWE DLA DZIEWCZĄT** organizują Siostry Służebniczki NMP z Leśnicy Opolskiej. Terminy: Dla licealistek i studentek: 17–20 stycznia i 13–17 luty; dla gimnazjum: 23–26 stycznia i 20–23 lutego. Rozpoczęcie o godz. 17.00. Zgłoszenia: s. Karina Frychel i s. Laureta Kobylńska, tel. 0-77/404-83-30 lub 404-82-30, Leśnica.

■ **ZABRZAŃSKI KONCERT KOŁĘD** 16 stycznia o godz. 16.00 w kościele św. Teresy w Zabrze Mikulczykach wystąpią chóry zabrzańskich parafii: św. Andrzeja, św. Józefa, św. Franciszka, NMP Matki Kościoła, św. Wawrzyńca i św. Teresy.

■ **UMIĘTNOŚĆ DOSTRZEGANIA I WYRAŻANIA UCZUĆ**

to temat prelekcji, którą 19 stycznia w gliwickim KIK-u wygłosi Teresa Plewa (kaplica św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych). Poprzedzą ją Nieszpory o godz. 18.05 i Msza o godz. 18.30.

■ **FERIE Z „KOTEM W BUTACH”**

Gliwicki Teatr Muzyczny zaprasza najmłodszych na pełną humoru baśń muzyczną o kocie ratującym wygnanego Janka. Spektakl odbędzie się 19 stycznia o godz. 10.00. Dla osoby, która pierwsza zadzwoni do naszej redakcji 17 stycznia po godz. 9.00 mamy jedno podwójne zaproszenie.

■ **TYGODNIE EKUMENICZNE**

Wykład na ten temat 20 stycznia o godz. 18.00 w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach (przy katedrze) wygłosi ks. prof. dr hab. Józef Budniak (UŚ). Spotkanie organizuje Gliwicki Ośrodek Dydaktyczny Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

■ **APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI**

zaprasza na spotkanie noworoczne z bp. Gerardem Kuszem, które odbędzie się 22 stycznia o godz. 10.00 w parafii św. Małgorzaty w Bytomiu (u werbistów). Rozpoczęcie Mszą św.

■ **OPLATEK SŁUŻBY ZDROWIA**

22 stycznia, godz. 16.00 – Msza święta i spotkanie oplatkowe z udziałem bp. Gerarda Kusza w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach (ul. Daszyńskiego 2, u redemptorystów).

■ **KONCERT KOŁĘD CHÓRU SEMINARNYJNEGO Z OPOŁA**

odbędzie się 23 stycznia o godz. 15.00 w kościele NMP Królowej Świata w Smolnicy. Po koncercie klerycy odwiedzą rodzinę parafii.

■ **DZIEŃ O. PIO**

23 stycznia, godz. 15.00, kościół św. Katarzyny w Pawonkowie (dekanat Lubliniec) – nabożeństwo z uczczeniem relikwii o. Pio.